

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty:
Miesięcznie Mk. 100
na prowincji „ 110

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje:
PAWEŁ URBANIAK
Łódź, Przejazd Nr. 3,
„Praca”.

Administracja otwarta od g. 9 rano
..... do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki
..... od 5 — 7 wieczorem.

Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarium uznane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem mk. 25.—
w tekście mk. 15.—
za tytuł i nagłówek mk. 10.—
za kreślenie mk. 10.—
za wycieczkę na mk. 7.00 za wiersz normalny
palewowy jednolitej formy.

Ogłoszenia drobne 2.50 m za wyraz, dla poszukujących pracy 2.—

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zgraniczone o 100 proc. drożej
Ogłoszenia nadrukowane po 2.50 wiersz 50 proc. drożej

Redakcja i administracja Przejazd Nr. 8.

TELEFON NR 32.

Kontoczekowe P. K. 0.60143

Teatr Miejski

Baleina 18.

Pod dyktando Al. Zelwerowicza.

Piątek 1 kwietnia

„Psie figle służącego”

Kom. w 5 akt. Płata. Premiera.

Sobota 2 kwietnia o g. 3 p. p. po cenzurze popularnych

„URWIS”

Krotkowiec w 3 akt. B. Katerwy.

Sobota 2 kwietnia o g. 8 w.

PAN JOWIALSKI

Kom. Fredry.

Kino-Teatr

Nowości

Piotrkowska
róg Główniej.

Dziś

Najsilniejszy człowiek
świata szampion

ALBERTINI

w wielkim sensacyjnym dramacie

Dziś

Kino-Teatr

Nowości

Piotrkowska
róg Główniej.

„Samson przeciw Filistynom”

Szczegóły w programach.

Szczegóły w programach.

W sprawie politechniki w Łodzi.

Wojna zrujnowała nasze warstwy pracy. Odbudowa gospodarcza musi iść w szybkim tempie. Wymaga ona wielkiej liczby sił technicznych, odpowiednio wyszkolonych i przygotowanych. Państwo Polskie posiada zaledwie 2 wyższe szkoły techniczne: w Warszawie i we Lwowie, które nie mogą zadośćuczynić ciągle rosnącemu potrzebom naszego gospodarstwa narodowego. Założenie nowej placówki politechnicznej jest więc koniecznością państwową.

O założenie politechniki stara się d. zaboru pruski, który dotychczas dzięki antypolskiej polityce pruskiej pozbawiony jest wyższego zakładu technicznego. Wymieniane są Poznań, Toruń, lub Bydgoszcz, jako ewentualna siedziba nowej politechniki na ziemiach polskich.

Jednocześnie zabiega o politechnikę Łódź.

Nie chcemy kwestjonować słuszności zadania d. zaboru pruskiego, by utworzyć politechnikę w Wielkopolsce czy na Pomorzu. Naszym zdaniem, założenie nie jednej, lecz dwóch politechnik, jednej w Łodzi, a drugiej w d. zaborze pruskim nie będzie zbyt wielkim dla państwa—liczącego 30 milionów mieszkańców, a znajdującego się w fazie nie tylko odbudowy gospodarczej, lecz i w przededniu wielkiego rozkwitu przemysłowego.

Za założeniem politechniki w Łodzi przemawiają bardzo mocne racje. Ujął je trafnie poseł Waszkiewicz w uzasadnieniu swego wniosku o zorganizowanie wyższej uczelni w Łodzi, zgłoszonego w Sejmie dn. 15 b. m.:

„Wyższy zakład techniczny powinien powstać przede wszystkim w Łodzi. Łódź, największe po Warszawie miasto polskie, nie posiada dotąd wyższego zakładu naukowego. Jest to jedyne miasto półmilionowe w Europie, pozbawione dotąd wyższej uczelni.

Łódź jest stolicą przemysłu polskiego; na każdym kroku student będzie miał możliwość stosowania nabytych teoretycznych wiadomości w praktycznym życiu. Atmosfera pracy, panująca w Łodzi, wpłynie dodatnio na studującą młodzież.

Za wyborem Łodzi, jako miejsca dla nowej politechniki, przemawia i moment społeczny: ludność robotnicza okręgu łódzkiego gładnie się łączy do oświaty; po faktycznym wprowadzeniu powszechnego nauczania, po zamierzonym udostępnieniu szkół średniej dla szerszych warstw ludności, politechnika łódzka otrzyma dobry i liczny materiał studencki, rekrutujący się z ludu.

Również i moment kulturowo-światowy gra poważną rolę: wyższy zakład naukowy wzmocni kulturę polską w Łodzi i polski charakter miasta.

Politechnika łódzka powinna oprócz innych, posiadać wydział mechaniczny ze specjalnym uwzględnieniem przemysłu włókienniczego, chemiczny ze specjalnym uwzględnieniem farbiarstwa, oraz wydział elektrotechniczny i handlowy.

Łódź od wielu lat doceniała wielkie znaczenie wyższego zakładu technicznego i czyniła usilne starania o zdobycie tej placówki. Już 10 grudnia 1864 roku ówczesna Rada Miejska uchwaliła petycję do rządu o założenie w Łodzi „instytutu politechnicznego”. W roku 1876 grono obywateli łódzkich z zasłużonym działaczem społecznym Józefem Paszkiewiczem na czele zgłosiło nową petycję, deklarując jednocześnie kwotę 75,000 rubli, sumę naówczas znaczną, oraz obszerny plac przy ulicy Dzielnej na wybudowanie gmachu dla politechniki. Jednakże te i późniejsze starania rozbiły się o wrogą postawę rządu zaborczego, który systematycznie upośledzał „Prywislincę” pod każdym a przedewszystkiem pod względem oświatowym.

Dziś,—pod własnym rządem—sprawa może i powinna przyjąć obrót dla miasta pomyślny. Wszystko zależy od energii, z jaką Łódź będzie dochodziła słusznego prawa do wyższego zakładu naukowego. Konieczną jest skoordynowana akcja prasy, organizacji społecznych, zawodowych—zarówno handlowych jak i przemysłowych,—Magistratu i Rady Miejskiej oraz łódzkiej reprezentacji sejmowej. W październiku Rada Miejska na wniosek radnego Kerna i kol. z frakcji N. P. R. wezwała Magistrat do poczynienia odpowiednich starań w Warszawie; byłoby pożądanym, aby Rada Miejska i Magistrat poparli akcję o założenie politechniki w Łodzi, uchwaleniem funduszu i zaofiarowaniem placu pod budowę gmachów szkolnych.

Również zadeklarowanie większych kwot na cele politechniki przez kupców i przemysłowców łódzkich wzmocni w Rządzie i w Sejmie zabieg łódzki o wyższy zakład naukowy.

Jedną bowiem z walnych trudności, wysuwanych przez Rząd, jest pustka w skarbie państwowym.

Zagraniczna Kronika Polityczna.

Anglicy o G. Śląsku?

W „Daily Chronicle”, jednym z najważniejszych dzienników angielskich, umieszczono znamienny artykuł, który stwierdza, że Niemcy, pozbawione Górnośląska, mimo to będą w możności zapłacić odszkodowanie wojenne dla koalicji, gdyż oddzielenie tegoż kraju od Niemiec pozbawia je zaledwie 1,36% majątku ogólnopństwowego. W całym majątku państwa niemieckiego urzędowo obliczonym w roku 1913 stanowił Górny Śląsk tylko 1,23 proc. Majątek górnośląski przedstawiałby zatem w dziesięciu procentach, kiedy Niemcy straciły Alzację i Lotaryngię, tylko 1,36% majątku państwa niemieckiego. Wobec tak małych strat niemieckich, wynikających z przyłączenia Górnośląska do Polski, niema — zdaniem „Daily Chronicle” — powodu do obaw, aby niemiecka zdolność płatnicza w stosunku do koalicji znacznie się zmniejszyła.

Demobilizacja i demilitaryzacja.

Prasa warszawska donosi, że niezależnie od wydanego już rozkazu o urlopie dla kierowników gospodarstw rolnych, wojsko przed i ma odda kilkadziesiąt tysięcy koni na użytek rolnictwa.

W dniu 1 kwietnia zniesiony zostaje wojskowy nadzór nad pocztą, telegrafem i telefonem.

W tymże terminie ulega demilitaryzacji wojskowa obsada granic. Nadto demilitaryzują się na rzecz ministerjum robót publicznych oddziały mostowe i drogowe przez przekazanie gotowych aparatów naprawy i odbudowy dróg i mostów władzom cywilnym.

W dziedzinie intendencji zlikwidowano misję zakupów w Rzymie i Wiedniu oraz ograniczono zakupy w Paryżu.

W sprawie demilitaryzacji fabryk i warsztatów toczą się narady z rzeczoznawcami.

Wreszcie, co do demobilizacji personalnej oficerów, to niebawem jedna trzecia wróci do życia cywilnego, zasilając zubożałą w inteligencję zawodową naszą kraj. Zwolnieni będą także ci, którzy nie nadają się do pracy pokojowej, a, jako inwalidzi, otoczeni będą najwyższą troską i opieką ze strony ministerjum wojny.

Po ostatecznym ustaleniu składu korpusu oficerskiego, minister zarządzi drugą dodatkową weryfikację, mającą na celu usunięcie wszelkich nieprawidłowości czy uchybień weryfikacyjnych i katagoryczne zlikwidowanie wszelkich parceli czy podwórek lokalnych, tak szkodliwych w armji.

Co do korpusu oficerskiego, to zamierzenia gen. Sosnkowskiego sprawdzają się do tego, by korpus ten był raczej nieduży, ale za to umiał wysoko dźwignąć sztandar swej wartości moralnej.

Jak paskarze i burżuazja bawią się w Gdańsku?

Ulubione miejsce zabaw stanowią w Gdańsku tawerny i kawiarnie, gdzie od południa do nocy ludzie kontroliują zapamiętałe. Prym dzierży w tym tańcu goliwasi walutowcy, którzy godzinami w porze rannej wystają przed bankiem i giełdą i muszą przecieć mieć trochę ruchu dla zeszytniałych nóg. Pono zajęcie waluciarza powoduje zastyganie krwi i zeszytnienie nie tylko nóg, lecz głowy i innych części ciała, wobec czego taniec fox-trott zastąpiony został nowomodnym tańcem „Yacca”, gdzie nie tylko nogi, ale całe ciało jest w ruchu i kontakcie. Widząc ten pląs pewna młoda panna zapytała żażenowaną:

— Przepraszam, czy ci daśmy piacę później alimenta?

Amatorzy więcej wyszukanych, pikantniejszych rozrywek przenoszą się do Sobot, rezydencji gdańskich paskarzy, którzy rozgościli się tu na dobre.

Ta prześlizgnięta perelka, przyciszona w zimie i przytulona do ciepłego zadumanego morza — roi się od postaci ludzkich. Poza miejscową ludność napłynęło tu dużo emigrantów rosyjskich, paskarzy gdańskich, warszawskich, przyjezdnych Amerykanów, Anglików, Francuzów.

Hazardy w kasynie w całej pełni. Przy wejściu zarządzający i szwajcarzy witają gości uprzejmym uśmiechem, wprowadzając już równouprawnienie języków: polskiego i niemieckiego.

W salach gry gwarant. Na 3 stołach — ruletka. Od godziny 5 już nie można się docisnąć. Siedzą i stoją dokoła. Z książeczkami, notesikami, systemami, notują, obliczają. Złoto międzynarodowego paskarstwa, które znajduje tu upust swym hazardowym instynktom. Niczem Monte Carlo, tylko w gorszym stylu. Na wysokich krzesłach usadowili się główni kasjerzy, śledząc za prawidłowością gry. Raz po razie powstaje awantura wśród graczy, gdy komuś z nich nie wypłacono wygranej, lub sprzątnięto pod nosem. Kasjerzy, zdradzający swym wyglądem znajomość kodeksu karnego, lagodzą spory.

W sąsiednich salach idzie bank. Na stole tłusta ręka jakiegoś warszawskiego paskarza wyciąga dziesiątkę, daje do bicia 6 tys. marek (niemieckich).

Tak się bawią paskarze.

Komunikują nam o fakcie następującym:

W pociągu zdążającym w stronę Radomska w nocy z 30 na 31 bm. do wagonu I klasy wchodził podporucznik W. P. W całym pociągu ani miejsca, pan porucznik przeto, choć mu w zasadzie nie wolno — wchodził nieśmiało do klasy I. Zadowolony, że znalazł jakieś miejsce.

Ale w tej chwili grom. Głos z kąta słabo oświetlonego couc: Tu generał X! Kto tam wszedł? I zawiązuje się dialog:

- Porucznik: Pasażer świeży...
- Pan generał: Jaka szarża?
- Por.: Podporucznik.
- Pan generał:

— To proszę w tej chwili wyjść. Nie dać spokoju człowiekowi. Ani się przespaciać nie można. Jestem generałem! Porucznik stara się tłumaczyć. Kiedyś był podkomendnym pana generała X, znanego w Polsce i zasłużonego. Pan generał X, przedstawił go na froncie do krzyża walcących. Teraz ani słuchać nie chce: Proszę wyjść!

Trudno, podporucznik opuszcza couc. Pasażerowie milczą dyskretnie. Pan generał X sapie i drzemie dalej...

Turkot kół pociągu darmo jednak zagłuszyć chce nasuwające się smutne refleksje nad stosunkami w armii naszej i grzecznością panów generałów X...

Cześć pamięci dzielnego człowieka!

W dn. 28 marca rozstał się z tym światem dr. Franciszek Kosiolkiewicz. Zmarły od szeregu lat snany był w mieście naszym ze swej szczytnej działalności, jako lekarz opatrnościowy najbardziej potrzebny. Całe masy ludzi biednych leczyl netylko zadarmo, ale jeszcze w razie potrzeby ze swych szczupłych funduszy udzielał chorym zasiłków na środki lekarskie. Jednym słowem był ojcem biedoty miejskiej.

To też w czasie wyborów powszechnych do Rady Miejskiej głos szarekich mas usnał Go za najodpowiedniejszego na stanowisko ławnika Wydziału Zdrowotności przy Magistracie w Łodzi. Nie dla zaszczytów, nie dla korzyści materialnych, lecz dla rozszerzenia swej szczytnej działalności s. p. dr. Kosiolkiewicz podjął się tej ciężkiej i odpowiedzialnej misji. Z całym zapałem zabrał się do pracy! Będąc surowym dla siebie i od swych współpracowników wymagał sumiennej i wydatnej pracy i nie kierował się przy wytykaniu wad ani względami koleżeńskimi ani towarzyskimi. Nie dziw, że miał wielu zaciekłych wrogów, którzy za wszelką cenę postanowili pozbyć się niewygodnego i ideowego zwierzchnika. I zaczęła się ciężka, pełna intryg walka, trwająca rok cały. I zmogła ziość ludzka dzielnego człowieka. Zeszedł ze stanowiska po ciężkiej, całorocznej pracy, która poderwała jego zdrowie.

Wycofawszy się z pracy w Zarządzie Miejskim przeszedł do dawnej umiłowanej roboty: leczenia chorych i pomocy nieszczęśliwym. Nadwątłone zdrowie zawiodło i padł człowiek, który w nnych warunkach byłby otoczony powszechną czcią i mógłby długie jeszcze lata pracować dla dobra proletariatu.

Cześć Jego pamięci.

Wczoraj o 6 wiecz. odbył się pogrzeb s. p. dr. Kosiolkiewicza. Liczny orszak przyjął zmarłego w ogromnej liczbie robotników łódzkich, przedstawicieli Magistratu, oraz Rady Miejskiej odprowadził zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Nad otwartą mogiłą przemówił w imieniu Miasta wiceprezydent Wojewódzki, oraz w imieniu pracowników przemysłu mącznego ob. Sawicki.

Na marginesie chwili.

Pan Ciszewicz a wojsko.

Wrócili bohaterowie z frontu. Łódź pospieszyła na ich powitanie. Witano ich serdecznie i entuzjastycznie. Wracali pulki łódzkie z frontu—28 pułk i 31 pułk. Dowództwa kadrów tych pułków stacjonujące tu stale w Łodzi—chcieli godnie witać też powracającą z frontu

brać żołnierską, tembardziej, że przybywali w taki śliczny przedświąteczny czas. Zwrócić się tedy D-wo B. Z. 31 p. Strz. Kan. do Zarządu Plantacji miejskich przy Magistracie (siedzi tam p. Ciszewicz) z uprzejmą prośbą o wydanie zezwolenia na to, aby żołnierze pobierali w lesie miejskim nieco zieleni dla „umajenia koszar” na święta Wielkiej Nocy na powitanie frontowych kolegów! Kłóży odmówił tej prośbie? Prośbie której zadośćuczynienie sprawiłoby niemałą radość żołnierzom. Innego zdania był jednak jasnie pan Ciszewicz, który na list Działa B. Z. 31 p. Strz. Kan. odpowiedział co następuje: „Wydać pozwolenia nie mogę. Lasy miejskie nie po to służą, aby dekorować koszary”...

Komentarze zbyt czyste.

W raju czy w areszcie?

Komunikują nam, że Internowani ostatnio w liczbie 10-ciu paszarze łódzcy — znajdują się w Komisarjacie III Policji, podobno plją, jedzą i hulają sobie jak za najlepszych czasów. Czyżby to była prawda? Podobno znoszą im wino, frykasy, ciasta.

Ruch zawodowy Inteligencji.

Jak rząd dba o urzędników.

Urzednicy Ministerstwa spraw wewnętrznych w Warszawie zebrani w dn. 25 marca 1921 roku na walnym zgromadzeniu koła Stowarzyszenia urzędników państwowych, po wysłuchaniu sprawozdania zarządu koła o zabiegach poczynionych w celu unormowania niedostatecznych płac urzędników i po zaznajomieniu się z zarządzeniem Ministerstwa skarbu w sprawie zaliczki przedświątecznej stwierdzili:

- 1) że słuszne żądania urzędników nie znajdują należytego zrozumienia i nie zostają w sposób odpowiedni uwzględniane przez Radę ministrów;
- 2) że proponowane przez Ministerstwo skarbu zaliczki ze względu na ich skalę i warunki są dla urzędników bez znaczenia;
- 3) wobec powyższego zebrani jednogłośnie uchwaliли nie korzystać z omawianej propozycji Ministerstwa skarbu, dając jednocześnie wyraz rozgoryczeniu, jakie odczuwają z powodu zapoznawania przez rząd ich potrzeb materialnych, zarząd zaś koła wzywają do energicznego wystąpienia o radykalną poprawę ich bytu.

Pan prezydent Rzewski wyjeżdża do Palestyny na zaproszenie Sir Samuela.

Sir Samuels wielkorządca Palestyny przystał do Łodzi delegację złożoną z rabinów Katzenelenbogen, Mandelduf-ta i Bombenfa, która ma się zapoznać z prowadzeniem ksiąg stanu cywilnego dla ludności żydowskiej naszego miasta. Księgi te, jak wiadomo, prowadzi wzorowo i z wielkim umiłowaniem prezydent Aleksy Rzewski.

Wczoraj delegacja konferowała kilka godzin z panem prezydentem. Wyraziła ona swój wielki podziw i gorące uznanie p. Rzewskiemu za znakomite prowadzenie ksiąg ludności wyznania mojżeszowego i ofiarowała panu prezydentowi order wielkiej gwiazdy sjońskiej. Delegacja oświadczyła, że Sir Samuels prosi p. Rzewskiego o wybranie się na koszt rządu palestyńskiego do Jerozolimy i wprowadzenie w całej Palestynie ksiąg stanu cywilnego na wzór łódzki.

Pan prezydent był bardzo wzruszony zaszczytną propozycją Sir Samuela i już jutro wraz z panem wiceprezydentem Stupnickim wyjeżdża na rok jeden do Palestyny.

W związku z wyjazdem tworzy się specjalny komitet celem uroczystego pożegnania pp. Rzewskiego i Stupnickiego. Na czele komitetu stanął redaktor „Rozwoju” Wiktor Czajewski.

Na miejsce p. Rzewskiego wysuwany jest na prezydenta miasta przez PPS — ławnik Jan Klimaszewski i redaktor Łopatka.

Sprawy robotnicze.

Ze Zw. Zaw. kelnerów.

Wczoraj w lokalu Al. Kościuszki 32, o godz. 1 po północy odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Zw. Zaw. kelnerów. Przewodził obradom ob. Wl. Bawarski. Na prezesa wybrano ob. J. Fulczyńskiego, na zastępcę M. Szulca, na sekretarza Fr. Pawłowskiego, na zastępcę A. Donajskiego, na skarbnika St. Musiałka i na gospodarza lokalu ob. Oleszczaka.

Strajk w Aleksandrowie.

Wczoraj w Aleksandrowie wybuchł strajk na tle ekonomicznym wśród robotników tkalni i farbiarni. Ogółem strajkuje do 400 robotników, żądających podwyżki zarobków.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

Dzisiaj Teodora	
Jutro Franciszka	
Wschód słońca,	5 m. 40
Zachód	6 m. 30
Wschód księżycy	3 m. 27
Zachód	4 m. 00

— Żywność amerykańska. Nadeszło już do Warszawy 40 skrzyń dziesięciodolarowych z żywnością amerykańską, wysłanych przez T-wo Food Export Corporation of America, New York East 14-th Street. Dalsze, daleko znaczniejsze przesyłki są w drodze.

Skrzynia 10-dolarowa żywności amerykańskiej zawiera: [14 funt. am. (7 kg.) mąki w 2-ech woreczkach, 4 ft. ryżu i 3 ft. gryksu (kaszki), 10 ft. cukru, 6 ft. suszonych roślin w puszkach blaszanych, 1 ft. kawy, 1 ft. herbaty i ćwierć ft. pieprzu. Żywność ta nadeszła jest przez Polaków z Ameryki swym tutaj znajomym.

Obdarowani przez amerykańskich swych krewnych, przyjeżdżoć wzgl. orgańzacje otrzymują zawiadomienia w miejscu swego zamieszkania celem osobistego odbioru skrzynek.

Według wiadomości, nadesłanych z Nowego Jorku napływają tam coraz liczniejsze zamówienia na żywność dla Polaki netylko od osób pojedynczych, lecz również od towarzystw i związków, do których organizacje polskie zwróciły się o pomoc.

— Nauczycielstwo pozbawiono dodatku do pensji. Zgodnie z wnioskiem związku nauczycielstwa szkół powszechnych magistrat m. Łodzi zgodził się na podwyższenie dotychczasowego dodatku do dobrowolnego z 1300 do 3000 mk.

Magistrat otrzymał pożyczkę z ministerjum skarbu na pokrycie zwiększonych wydatków z tytułu podwyżki plac pracownikom miejskim. W pożyczce tej zostały uwzględnione pensje personelu Wydziału Szkolnictwa w wysokości 108 000 marek. Wydatki zaś związane z podwyższeniem dodatków dla nauczycielstwa pozostały bez pokrycia i skutkiem tego powstaje poważna luka w budżecie miejskim.

W styczniu magistrat wypłacił nauczycielstwu 3,626,456 mk., w lutym 5,839,703 mk., w marcu 6,748,959 mk. Na pokrycie tych ciężarów magistrat nie otrzymał od rządu ani grosza.

Wobec trudności finansowych, z jakimi boryka się miasto, magistrat wystąpił do ministerjum W. R. i O. P. z oświadczeniem, że w razie nie otrzymania pożyczki na pokrycie podwyżki dodatku miasto zmuszone będzie zrzec się wypłacania dobrowolnego dodatku dla nauczycielstwa.

— Dowódca 10 dywizji w Magistracie. W ubiegły piątek złożył w magistracie wizytę dowódca 10 dywizji pułk. Sikorski. Obecni byli członkowie prezydium magistratu w komplecie. Sympatycznego dowódcę zasłużonej w dziejach walki z najazdem 10 dywizji powitał prezydent Rzewski. Pułkownik Sikorski złożył podziękowanie za serdeczne przyjęcie, jakiego doznali powracający z frontu żołnierze 10 dywizji. Dzieci Łodzi wykazały na polach bitaw, że uświadamienie społeczne i narodowe jest poddawawym warunkiem dzielnego ducha, co ujawniło się najlepiej podczas walk z bolszewikami.

Pułkownik Sikorski brał udział w organizacji armii polskiej pod dowód-

stwem gen. Zeligowskiego. Przetraszkowany wraz z oddziałami polskimi do Odessy, bierze udział w obronie miasta przed bolszewikami, a następnie osłania odwrót tych oddziałów nad Dniestr.

Pułkownik Sikorski brał żywy udział w walkach z ukrańcami i bolszewikami. Wsławił się słynnym uderzeniem na wojska bolszewickie pod Radzyminem. Za zasługi w dziele obrony kraju odznaczony został krzyżem „Virtuti Militar.”

Również wybitną postacią jest dowódca 28 pułku strzelców kaniowskich podpułkownik Zulauf, lwowianin. Współdziałał w organizowaniu armii polskiej na Kubani i w Odessie, skąd w charakterze kurjera wysłany został z raportem służbowym do Naczelnika Państwa. Podczas walk z Rusinami brał żywy udział w obronie Lwowa na czele młodzieży lwowskiej, wreszcie stanął na czele 28 pułku strzelców kaniowskich.

— Komunikacja napowietrzna Łódź-Poznań. Od dnia 28 maja, t. j. od otwarcia Targu poznańskiego uruchomiona będzie komunikacja powietrzna pomiędzy Warszawą—Łodzią—Poznaniem i Gdańskiem i z powrotem. Podróż do Poznania z Warszawy trwać będzie półtoręgodziny i kosztować będzie 6 tysięcy marek. (jw)

— Adresy konsulatów zagranicznych w Warszawie. Amerykańskie poselstwo w Warszawie mieści się przy ul. Szwajcarskiej nr. 4, austriackie — przy ulicy Długiej 26, belgijskie — w hotelu Europejskim pokój 121, brazylijskie — przy ul. Wilczej 44, niemieckie — przy ulicy Hożej 44, duńskie—przy ulicy Wierzbowej 8, holenderskie—w hotelu „Bristol”, pokój 216, francuskie — w Alejach Róż nr. 2, czeskie—przy ul. Wielkiej nr. 30, szwajcarskie — przy ul. Hożej 44, hiszpańskie — przy ul. Pięknej 66, węgierskie — przy Krakowskim Przedmieściu nr. 82, białoruskie — przy ulicy Szpitalnej nr. 12, jugosłowiańskie — w hotelu Europejskim.

— W sprawie rewizji urzędników i osób wojskowych na granicy Państwa. Wszyscy udający się zagranicę zarówno urzędnicy jak i osoby wojskowe podlegają rewizji osobistej na granicy Państwa. Osoby winne przekroczenia przeciwko postanowieniom i zakazom do wywozu zagranicę dowiz i sum w walutach zagranicznych, marek polskich, papierów procentowych i dywidendowych bez właściwego pozwolenia na wywóz, oprócz konfiskaty sum pieniężnych, ulegają karze więzienia, względnie aresztu i grzywny do 100,000 mk. lub jednej z tych kar.

— Emerytura i pensje wdowic. Z powodu licznych zapytań otrzymywanych od wdowic, ministerjum skarbu wyjaśniło, iż do czasu wydania polskiej ustawy emerytalnej, stosowane dotychczas przepisy, regulujące uosazenia pracowników państwowych od 1 lipca 1920 r. nie mają żadnego wpływu w b. zaborze austriackim na zmianę podstawy wymiaru emerytur, tudzież zaopatrzenia dla wdowic sierot i wymiary te należy uskutecznić według dawnych uosazzeń. Wysokość emerytur i zaopatrzenia wdowic i sierocych w b. zaborze rosyjskim określać się będzie aż do tego czasu według postanowień tymczasowych przepisów służbowych z r. 1918, względnie przepisów b. państwa rosyjskiego.

— Podziękowanie. Dowództwo Łódzkiego Oregu Generalnego w imieniu obdarowanych upominkami świątecznymi żołnierzy składa niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie Komitetowi święconego dla żołnierza, oraz wszystkim tym, którzy pracą swą i ofiarnością przyczynili się do uwieńczenia działalności Komitetu tak wydatnymi rezultatami.

Dzięki energii i staraniom Komitetu 13,000 żołnierzy garnizonu łódzkiego, a wśród nich 3000 święto przybyłych z frontu bohaterów, otrzymało widomy znak pamięci wdzięcznego społeczeństwa — dary wielkocenne. Za te pożyteczne i owocne trudy nad związaniem wojska z mieszkańcami Łodzi niećmiłności i wzajemnego zaufania żołnierza polski śle Komitetowi staropolskie: „Bóg zapłać”.

— Odczyt. Dziś, o godz. 8 wiecz. w Sali Gimnazjum Miejskiego (Siemkiewicza 44), p. W. Weychert-Szymonowska wygłosi odczyt pod tyt.: „Liga obrony praw człowieka i obywatela we Francji i umas”.

— Lokal IV komisariatu P. P. z ulicy Długiej 29 z dniem dzisiejszym przenie-

donym został do lokalu przy ul. Wólczańskiej 36.

— Z sądu. Sędzia pokoju I okręgu p. Borkowski skazał klerownika urzędu węglowego A. Zakrzewskiego za niestawienie się do przeglądu wojskowego na 8 tygodni aresztu bezwzględnie. Z. podał skargę apelacyjną.

— Zabawa taneczna. Zarząd Dzielnicy Wodnej NPR urządził w d. 8 kwietnia, w sali III oddziału Straży Ogniowej Ochotniczej przy ul. Sienkiewicza № 54, zabawę taneczną, która trwać będzie od godz. 5 po poł. do g. 2 w nocy.

Kto chce wesoło spędzić kilka godzin, niech spieszy w niedzielę do sali strażackiej III oddziału.

— Choroby zakaźne. W czasie od 20 do 26 b. m. zachorowało w Łodzi: na tyfus plamisty 16 osób (zmarła 1), na tyfus brzusny 13 (zm. 3), na gruźlicę zmarły w tym czasie 22 osoby.

— Po planam. Zamieszkały przy ul. Kątnej 5, mławiak J. Szewczyk, będąc w stanie nietrzeźwym podał się za agenta urzędu śledczego i rewidował onegdaj wieczorem przy zbiegu Al. Kościuszki i ul. Andrzeja przechodzących. Sprawdzono go dla wytrzeźwienia do komisariatu.

— Samobójstwo. W pałacu należącym do właściciela majątku Górny Brüss, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru porucznik i dowódca 4 baterji 10 pułku artylerji polowej, 80 letni Jan Protasiewicz. Strzał wymierzony był w skroń, kula przeszła na wylot i pozostała w ścianie kanapy.

Podobno przyczyną samobójstwa Protasiewicza była choroba nieuleczalna.

Z życia organizacji N. P. R. Koło Pracowników Miejskich MPK.

W piątek, o godz. 6 i pół wiecz., odbędzie się zebranie zarządu wraz z delegatami. Ze względu na ważne sprawy obowiązani przybyć delegaci wszystkich wydziałów.

Baozność Dzielnicy Górnej.

W dniu 4 kwietnia, o g. 8 ppół. w klubie NPR, Kątna 2, odbędzie się roczne zebranie ogólne Dzielnicy Górnej. Koleżdy i koleżanki, stawcie się jaknajliczniej i punktualnie. Zarząd.

Zabranie Zarządu.

Dziś, o godz. 7-ej wiecz. w Klubie NPR, Piotrkowska 91, odbędzie się zebranie Zarządu.

Dzielnica Bałucka.

Dziś, o godz. 6-ej wiecz. w lokalu Dzielnicy Bałuckiej (Franciszkańska 57) odbędzie się zebranie Zarządu.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski.

Dziś Teatr występuje z rewelacyjną premierą z repertuaru klasycznej komedji. Ze sceny przemówi pełen życia i walecznej młodości genjusz Plaut'a zaczerpnięty w komedjo-farsie pt. „Pisio figle służącego”. Sztuka, której premierę zaszczyli obecnością swoją świetny jej tłumacz prof. G. Przygocki, otrzyma całkowicie nową wystawę.

W sobotę po poł. o g. 8 po cenach popularnych „Urwis” Katerwy, wieść „Pan Jowialski” Al. Fredry.

— Wieczór Boy'a. Dziś w Sali Koncertowej artyści scen warszawskich pp. Rydziańska, Mrozińska, Jaracz i Marszyński recytować będą utwory Boy'a, doskonałego satyryka. Rymowane jego opowiadania wywołują wybuchy śmiechu. Popyt na bilety jest wielki. Początek recytacji o godz. 8.30.

Komunikat.

Nowy Związek.

Pracownicy restauracyjni przechodzą nową fazę organizacyjną. Zjazd, który odbył się w Warszawie, zespółli kuchmistrzów, kelnerów, cukierników, hotelarzy i służbę pomocniczą w jednolity Związek p.n. „gastronomiczno-hotelowy” 21 b. m., sekcja kuchmistrzów wybrała do Zarządu ob. ob. Wł. Bawarskiego, E. Szachowskiego, M. Dobroszyckiego, W. W. Maciejskiego i W. Kujawskiego. Do sekcji kelnerów ob. ob. J. Fulczyńskiego, M. Szulca, St. Musiałka, Fr. Pawłowskiego, I. Oleszczaka i A. Donajskiego.

Za Główny Zarząd Wł. BAWARSKI.

TELEGRAMY

Z Rady Ministrów.

WARSZAWA, 31. (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu z dnia 30 b. m. wysłuchała sprawozdania komisarza plebiscytowego pana Korfanteo o przebiegu i wynikach plebiscytu górnośląskiego, oraz z sytuacji tam wytworzonej. Prezydent ministrów w gorących słowach podziękował panu Korfanteo za trudny położony dla sprawy odzyskania Górnośląska dla Polski, podnosząc zasługi pana Korfanteo w uzyskaniu pomyślnych dla Polski rezultatów plebiscytu mimo niezmiernych trudności, jakie przezwyciężyć musiał w tej sprawie.

Następnie Rada ministrów przyjęła do wiadomości sprawozdanie podsekretarza stanu Płuchalskiego z przebiegu rokowań polsko-gdańskich, pozatem rozpatrzone sprawę układu dotyczącego zasady obrotu towarowego między Polską a Węgrami, oraz projekt ustawy o tymczasowym zapatrzeniu pracowników polskich kolei państwowych w b. zabrze austriackim, w razie nieszczęśliwych wypadków i projekt rozporządzenia Rady ministrów w przedmiocie uchylenia sądownictwa doraz ego odnośnie do przestępstw, popełnionych przez urzędników w chęci zysków.

Dalsza częściowa demobilizacja.

WARSZAWA, 31. (PAT). Biuro prasowe Min. Spraw Wojskowych komunikuje: W związku z oczekiwaną w najbliższym czasie ratyfikacją traktatu pokojowego, oraz ukończeniem stanu wojny z Rosją, pan Min. Spraw Wojskowych gen. porucznik Sosnkowski uznał za możliwe urlopować bezterminowo nowe kategorie osób pełniących służbę wojskową. Bezterminowemu tedy urlopowaniu podlegają obecnie:

a) szeregowi poborowi i ochotnicy, rocznika 1899 z wyjątkiem pełniących służbę w kawalerji, artylerji i pewnych specjalnych rodzajach broni na froncie; b) z pośród urodzonych w roku 1897 i 1898, ci szeregowi, którzy do dnia 1-go marca 1921 roku przeszli w szeregiach 48 miesięcy i więcej.

c) z tymi samymi wyjątkami co i pod a) szeregowi urodzeni w roku 1893 i starsi zatrzymani dotychczas w specjalnych formacjach frontowych; d) wszyscy szeregowi roczników 1894, 1895, 1896, którzy do dnia 1 marca rb. przeszli w szeregiach 48 miesięcy i więcej a znajdują się na froncie.

Bezterminowemu urlopowaniu nie podlegają podoficerowie zawodowi, jak również ci z pośród szeregowych, którzy zgłoszą chęć pozostania nadal w wojsku w charakterze ochotników aż do zupełnej demobilizacji.

Zdów nadużycia na krasach.

WARSZAWA 31. (PAT). W czasie dokonywania przez inspektora administracyjnego, Ładę, inspekcji starostwa w Łunińcu ujawniony został szereg nadużyć, które polegały na niedopuszczalnych transakcjach solą, dostarczana dla potrzeb ludności, powiatu wraz ze zbrakowanymi końmi wojskowymi przeznaczonymi na sprzedaż miejscowym rolnikom.

Ponadto stwierdzone zostały nadużycia w referacie paszportowym starostwa oraz wiele innych nadużyć bądź służbowego bądź karnego charakteru. Zawieszono niezwłocznie w urzędowaniu kilku urzędników starostwa wraz ze starostą łunińskim Lucjanem Olszańskim. Z osób zawieszonych zostali aresztowani referenci Mittelstandt, Iwanowski, Szymkiewicz i Mierzwiński oraz posterunkowy Zarzycki. Sprawę przekazano prokuratorowi sądu okręgowemu w Pińsku.

Do ludu górnośląskiego.

Cześć robotnikowi polskiemu!

BYTOM, 31. (PAT). Wydział górniczo-robotniczy polskiego komisariatu plebiscytowego wydał do robotników polskich G. Śląska odezwę:

„Rodacy! W dniu 20 marca wygraliście walną ciężką bitwę. Górnośląski robotnik i urzędnik, chłop i mieszczanin zrucili z siebie na zawsze jarzmo wiekowej niewoli. Większa część G. Śląska od Bytomia, Katowic aż po Odrę, przedewszystkiem zaś okręg przemysłowy opowiedział się stanowczo za Polską i do Polski stanowczo należeć będzie. Chytry prusak zrozumiał,

że przegrał głosowanie o G. Śląsk. Chciałby więc choć część jego oderwanej podstępem albo zdradą, w tym celu organizuje Stosatronerów i wysyła prowokatorów między ludność polską, aby ją nakłonił do czynów nierozważnych, wywołał nieporządek i rozruchy. Nie dajcie się sprokocować niemieckim agitatorom.

Zaimponujcie całemu światu waszą rozwoją i spokojem, a gdy kopalnie, fabryki i huty górnośląskie będą pracowały normalnie i w spokoju, możecie być spokojni, że żadna potęga świata nie potrafi nam odebrać G. Śląska”.

Węgiel w powiatach rybnickim i pszczyńskim.

BYTOM, 31. (PAT). Produkcja węgla w pow. rybnickim i pszczyńskim, które oświadczyły się bezwzględnie, tak co do ilości gwałt jak i co do ilości gmin, za Polską wynosiła w roku 1920 20,7% całej produkcji górnośląskiej, z czego przypada 14% czyli 4420 000 ton na powiat rybnicki a 5,7%, czyli 2.130.500 ton na powiat pszczyński. Górnictwo w tych powiatach jest jeszcze młode. Rozwój jego rozpoczął się od roku 1909, w którym produkcja w obu powiatach wynosiła 7% ogólnej wydajności G. Śląska. W roku 1906 wynosiła ona 9%, w roku 1913 15,4%, w roku 1920 20,7%. Pokłady węgla w tych powiatach są bardzo bogate; Kolo Rybnice stwierdzono pokłady węgla do głębokości 2000 metrów. Węgiel w pow. rybnickim nadto jest mocno koksujący.

Niemcy przeciwko okupacji nad Renem.

BERLIN, 31. (PAT). Wczoraj doręczono generalnemu sekretarzowi Ligi narodów nowy memoriał niemiecki w sprawie rozszerzenia okupacji terytorjum Niemiec. Memoriał opiewa, że wojska aljantów posunęły się dalej po obsadzeniu Duisburga i Düsseldorfa i obsadziły szereg nowych miejscowości. Według wiadomości o ruchach wojsk planowane jest widocznie dalsze rozszerzenie okupacji.

Rząd niemiecki protestuje przeciwko dalszemu „naruszaniu” prawa i traktatu i żąda by postępowanie rozjemcze w myśl art. 12 i 17 traktatu o Lidze narodów zostało zastosowane także do innych zarządzeń aljantów.

Zwołanie Rady Najwyższej.

PARYŻ 31. W Paryżu jest ogólne przekonanie w kołach politycznych, że następne posiedzenie Rady Najwyższej odbędzie się we Włoszech około połowy kwietnia. Włochy wybiera się dlatego, bo ostatnia Rada odbyła się w Londynie, poprzednia w Paryżu, a obecnie Francja nie chciałaby Niemców zapraszać do Paryża. Signor Giolitti życzy sobie, ażeby Rada Najw. obradowała we Włoszech, by ten fakt wzmocnił jego stanowisko.

Prześladowanie komunistów.

BERLIN, 31. (PAT). W nocy z 29 na 30 b. m. udało się policji wysledzić i aresztować członków głównego sztabu czerwonej armji w Halle. Przy próbie ucieczki zastrzelono 20 członków sztabu. Sztab posiadał wszystkie oddziały sztabu wojskowego, własne telefony, telegraf iskrowy i t. d.

NAUEN, 31. (PAT). Radjo. W Halle dokonano wiele aresztowań wśród przywódców i uczestników ostatniego zamachu komunistycznego w Niemczech środkowych. Nadzwyczajny trybunał w Berlinie zajmie się tą sprawą w najbliższym czasie.

Zatarg z górnkami w Anglii.

CHORSEA 31. (PAT). Radjo. Zatarg pomiędzy właścicielami kopalń a górnkami w Anglii nie został jeszcze zlikwidowany. Jest jednak nadzieja, że strony dojdą do porozumienia ponieważ przewodniczący Izby powrócił wczoraj do Londynu i zaprosił Związek górników na konferencję. Jest rzeczą pewną, że Związek zaproszenie to przyjmie.

Cesarz Karol w Budapeszcie.

BUDAPESZT, 31. (PAT). WKB. W niedzielę wielkanocną popołudniu były król Karol zjawił się niespodzianie w Budapeszcie i przybył do naczelnika państwa Hortyego. Po krótkiej rozmowie były król, stosownie do życzenia naczelnika państwa, przebywających w Budapeszcie przywódców stronnictw i członków rządu, opuścił stolicę. Rząd węgierski wydał zarządzenia w celu ułatwienia powrotu byłemu królowi do jednego z krajów neutralnych. W stolicy panował zupełny spokój. Publiczność nie dowiedziała się o podróży byłego króla.

Nie chcą Karolka.

BELGRAD, 31. (PAT). Jugosl. Biuro pras. donosi z Budapesztu, że Rumunja uważałaby powrót byłego króla Karola na tron węgierski za powód do wojny. Toż samo zauważył się dale w Czechach.

Koalicja żadną miarą nie godzi się na Habsburgów.

RZYM 31. (PAT). Agencja Stefani komunikuje: Rządy sprzymierzonych wymieniają noty w sprawie powrotu króla Karola na Węgry. Jednogłośnie uznano, że należy się sprzeciwić powrotowi Habsburgów na tron.

Karolek z Szwajcarią.

BERNO SZWAJC. 31. (PAT). Wiadomość o przybyciu byłego króla Karola do Budapesztu wywołała w szwajcarskich kołach rządowych zdziwienie. O wyjeździe jego nikt nie wiedział. Były król i jego najbliższa rodzina posiadali tylko zwykłe legitymacje dyplomatyczne. Na pobyt jego zgodzono się pod warunkiem, że powstrzyma się od wszelkiej politycznej propagandy w Szwajcarii. Obecnie będzie przeprowadzone śledztwo w celu zbadania w jaki sposób ułatwiono mu wyjazd.

Rozruchy we Włoszech.

RZYM, 30. (PAT). Ag. St. Dzienniki donoszą z Genui, że aresztowano tam pewnego anarchystę, który mając bombę przy sobie wszedł do sali teatru Olimpia, oraz dwóch anarchistów pijanych, którzy wznosili okrzyki na cześć anarchji protestując przeciw aresztowaniu. Podczas starcia, jakie się wywiązało, został jeden anarchista zabity. Dzienniki donoszą o manifestacjach pijanych, które w licznych miejscowościach na znak protestu przeciw zamachowi w Medjolanie. W Regio di Calabria i Padwie przeciągały ulicami tłumy ludzi, manifestując przeciw anarchizmowi. Na linii kolejowej Rosini—Campo Novo znaleźli żandarmi paczkę z dynamitem. W miejscowości Casorato policja rozwiązała 9 zgromadzeń socjalistycznych. Fascisci z Peruggi, którzy udali się do Cita di Casillo zostali przyjęci przez tamtejszych socjalistów strzałami karabinowymi. Fascisci wtargnęli do Izby robotniczej i podpalili gmach. 10 osób doznało lekkich obrażeń.

Ostatnie wiadomości z Warszawy.

(Od własnego koresp.)

(—) Minister Spr. Wewn. udaje się w tych dniach w podróż inspekcyjną na wschód.

(—) Sprawa awansów urzędniczych wstrzymana dotychczas w związku z reorganizacją władz naczelnych została nareszcie rozstrzygnięta w sensie dla urzędników pomyślniejszym. Zaraz po ustaleniu etatów Ministerstw i urzędów głównych uskutecznione zostaną wstrzymane dotychczas awanse.

(—) Spółceństwo polskie postanowiło bojkotować Sopoty. Będzie to argument, który najlepiej przemówi do parkarskiego Gdańska.

2-ga Polska Loterja Państwowa.

Piąta klasa — trzynasty dzień.

Główniejsze wygrane.

Mk. 80,000 nr. 68746.

Mk. 15,000 n-ry 12568 88670.

Mk. 10,000 n-ry 89201 51802 6443a.

Z giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zj.—815—820.

Funtj szt. — 3300.

Ruble carkie 500—367.50

Kino „DOLINA SZWAJCARSKA“ ul. Sienkiewicza 40.

Dziś Pierwszy raz w Łodzi!

Motto: Gdzie cel nie wyrażny Tam droga błędna.

Dziś!

„ZWYCIĘSTWO DUCHA“

Słynna gwiazda francuska

HEDDA VERNON

w roli głównej w ekscentrycznym dramacie sensacyjnym w 6 aktach

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości, że stosownie do pisma Województwa Łódzkiego z dnia 20/1 r. b. L. SM. 104/11/3 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w dniu 20/1 r. b. S. F. 2405/2 zatwierdziło nowy statut o podatku od widowisk, koncertów, zabaw i rozrywek na rzecz kasy miejskiej m. Łodzi i że na zasadzie uchwały Rady Miejskiej m. Łodzi z dnia 8 marca r. b. statut zostaje wprowadzony w życie z dniem 5 kwietnia 1921 w brzmieniu, ogłoszonym w Dzienniku Zarządu m. Łodzi z dnia 29 marca 1921 N. 13 (78).

Od poszczególnych kategorii widowisk, koncertów, zabaw i rozrywek podatek będzie pobierany podług norm, określonych w odpowiednich paragrafach statutu.

§ 4.

Od biletów wejścia do kinematografów, kabaretów, teatrów rozmałości (variete i t. p.), na walki zapasnicze, do cyrków, na widowiska tego rodzaju w ogrodach i na placach, na wyścigi konne i samochodowe oraz na zabawy taneczne, bale maskarady, trwające do północy, pobiera się podatek biletowy podług następującej taryfy: od każdego biletu w cenie zasadniczej.

Table with 2 columns: ticket price (do mk. 100., powyżej 100., 150., 200., 250., 300., 350., 400., 450.) and tax rate (podatek wynosi 50 proc., 55 proc., 60 proc., 65 proc., 70 proc., 75 proc.).

Od zabaw tanecznych, balów i maskarad, trwających dłużej, niż do północy, podatek podnosi się jak następuje: od biletów wejścia w cenie zasadniczej.

Table with 2 columns: ticket price (do mk. 100., powyżej 100., 150., 200., 250., 300., 350., 400., 450.) and tax rate (podatek wynosi 60 proc., 65 proc., 70 proc., 75 proc., 80 proc., 85 proc., 90 proc., 95 proc., 100 proc.).

§ 5.

Od przedstawień w teatrach dramatycznych (z wyjątkiem farsy) od opery, koncertów i wogóle od widowisk wyższej wartości artystycznej, od popisów sportowych, niepołączonych z innymi atrakcjami oraz od zabaw ludowych podatek biletowy pobiera się w stosunku 10 proc. ceny zasadniczej biletu.

Od loteryj fantowych pobiera się podatek również w wysokości 10 proc. stawek.

§ 6.

Od biletów wejścia do ogrodów i parków, o ile nie odbywają się w nich koncerty, zabawy lub widowiska, podatek wynosi 5 proc. opłaty zasadniczej za wejście. Taki sam podatek pobiera się od odczytów, wykładów i pokazów niezwolnionych od podatku na zasadzie § 13.

§ 7.

Od biletów wejścia na operetkę, balet, farsę, kermasz oraz na inne przedstawienia, widowiska, zabawy, gry i t. p. rozrywki nie objęte §§ 4, 5 i 6 niniejszego statutu, podatek biletowy wynosi 30 proc. ceny zasadniczej biletu.

§ 9.

O ile przedstawienie, widowisko, koncert, zabawa i t. p. składa się z kilku części, podlegających różnym stawkom podatkowym, podatek pobiera się od całości podług normy, oznaczonej dla części podlegającej najwyższemu opodatkowaniu.

O zaliczeniu do rzędu widowisk wyższej wartości artystycznej jak również i zakwalifikowanie niewyszczególnionych w §§ 4, 5, 6, 7 i 13 widowisk, zabaw i t. p. do tej lub innej kategorii podatkowej, decyduje Magistrat.

Jeżeli niezależnie od biletów wejścia na teren zabawy lub widowiska pobiera się za dostęp do specjalnych zabaw, widowisk, gier i innych atrakcyj lub rozrywek publicznych osobną opłatę, to takie specjalne bilety wstępu podlegają również opodatkowaniu odpowiednio do rodzaju widowiska, zabawy i t. p.

§ 10.

Restauracje, cukiernie, kawiarnie i t. p. przedsiębiorstwa, w których odbywają się bezpłatne koncerty lub jakiegokolwiek inne widowiska czy produkcje, opłacają ryczałtowy podatek dzienny.

Podatkowi ryczałtowemu podlegają również przedsiębiorstwa, stowarzyszenia, związki i kluby, utrzymujące dla rozrywki swoich gości względnie członków automaty lub instrumenty muzyczne, bilardy i inne narzędzia gry. Najwyższa kwota tego podatku wynosi dziennie mk. 5000.—. Wymierza się go nawet wtedy, gdy jest pobierana opłata za wejście.

§ 11.

Od każdej karuzeli, huśtawki, łódki, strzelnicy oraz cykłodromu, siłowni i t. p. rozrywek publicznych pobiera się podatek ryczałtowy do wysokości mk. 600.— miesięcznie, nawet wtedy, gdy jest pobierana opłata za wejście na teren zabawy lub widowiska.

Pod względem zgłaszania widowisk, uszczelniania podatku, kontroli podatku i t. d. obowiązują aż do odwołania dotychczasowe przepisy wykonawcze. Blższych informacji udzieli w razie potrzeby Oddział Podatkowy Magistratu, Plac Wolności N. 2, lewa oficyna, I piętro, pokój N. 1.

MAGISTRAT m. ŁODZI. Prezydent (→) RZEWSKI.

Łódź, dnia 30 marca 1921.

Wróciwszy z zagranicy

przyjmuję wszelką robotę krawiecką: kostiumy damskie, najświetniejszych fasonów, palta, ubrania męskie i dziecięce. WYKONANIE STARANNE, CENY PRZYSTĘPNE. Leszno 42. Andrzejewski Stanisław.

Wycawca Zarząd Okręgowy N.P.R. w Łodzi.

Kupuję

brylanty, srebro, perły, diamenty, stare szaby i garderobe, płaszcze najwyższej KONSTANTYNOWSKA N. 2, prawa oficyna, I piętro Z. MILICH.

Troczono w drukarni „Praca“ Przelazd 8.

W niedzielę dn. 8 kwietnia r. b. o godz. 2 po poł. w sali fabryki Akc. Tow. Włocławskiej Manuf. Baweł, Rokicińska N. 31 odbędzie się

Roczne Ogólne Zebranie członków Stow. Spożyców „ZORZA“.

PORZĄDEK OBRAD:

- 1) Wybór prezydium, 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania, 3) Sprawozdanie Zarządu z działalności za 1920 r., 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 5) Podział zysków, 6) Zatwierdzenie budżetu na rok 1921, 7) Rozpatrzenie sprawy połączenia się z „WISŁĄ“, 8) Powiększenie udziałów członkowskich, 9) Upoważnienie Zarządu do załączania pożyczek w razie potrzeby, 10) Wybór na miejsce wylosowanych 4-oh człon. Zarządu, 11) Wybór 4 czł. komisji Rewizyjnej, 12) Wolne wnioski. Zarząd prosi szanownych członków o liczne przybycie z książeczkami członkowskimi, które służyć będą na prawo wejścia na zebranie pozem zatrzymane zostaną w celu wpisania przypadającej dywidendy. UWAGA: W razie nie przybycia dostatecznej liczby członków, powyższe zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 3-iej po poł. w 2-im terminie, prawomocna bez względu na ilość obecnych.

Ogłoszenie.

Dnia 4 kwietnia r. b. o godzinie 12 w nocy w lokalu przy ulicy Cegielnianej 28 odbędzie się ZEBRANIE CZŁONKÓW oddziału Zw. gastronomiczno-hotelowego w Polsce.

O liczne przybycie członków zainteresowanych uprasza

ZARZĄD.

Do Panów Kupców i Przemysłowców

Robotników wykwalifikowanych wszystkich specjalności, robotników fabrycznych, chłopów i dziewcząt do sklepów i na posyłki oraz służbę domową poleca

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy

w Łodzi, ul. Al. Kościuszki 9, telefon 184.

Pośrednictwo dla obu stron bezpłatnie.

OGŁOSZENIE.

Wydział Zaprojektowania Miasta podaje do wiadomości, iż sprzedaje po 1 (jednym) korcu ziemniaków na legitymację chlebową po cenie:

Mk. 600.— za korzec

na składzie przy ul. Jerzego 8.

MAGISTRAT.

Baczność Pończosznicy i Trykociarze!

Zarząd Polskiego Centralnego Związku Zawodowego Pończoszników i Trykociarzy zwołuje na poniedziałek, dnia 4 kwietnia o godz. 10 rano w sali Polskich Związków, Główna 31.

Nadzwyczajne Zebranie.

Porządek dzienny:

- 1. Sprawozdanie z działalności Związku, 2. Połączenie Związku, 3. Wolne wnioski.

Wejście na salę tylko za okazaniem książeczki członkowskiej. Członkowie zalegający w opłatach 8 miesiące wpuszczeni na salę obrad nie będą.

Ogłoszenie.

Wydział Zaprojektowania Miasta podaje do wiadomości, że sprzedaje drzewo bez ograniczenia na składach opałowych

- przy ul. Węglowej Nr. 3, Ogrodowej Nr. 28, Konstanyńowskiej Nr. 99, Towarowej Nr. 32 (Karolew)

po następujących cenach:

- za pud sosnowego szczapowego Mk. 35.—, rąbanego 45.—, twardego szczapowego 38.—, rąbanego 48.—

Magistrat.

Ogłoszenia d obne.

A. A. A. Kupuje meble, dywany, garnitury, futra, bieliznę i różne sprzęty domowe, płaszcze najświetniej Włocławska 43, m. 6, Chrzanowice

A. A. Kupuje

meble, garderobę, bieliznę, futra, maszyny, do szycia, dywany, płaszcze najświetniej, Benedykta 28, m. 13, parter, Łódź. 845-27

Dariusz Jan zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK.

Chachula Józef zagubił legitymację chlebową, wydaną w Łodzi, 1282-1

Cieślak Władysław zagubił dokument wojskowy, wydany w Nowogrodzkiego pułku w Włocławku, 1283-1

Chądziński Karol zagubił legitymację chlebową, wydaną w Łodzi, 1284-1

Do sprzedania wiadomość ul. Wolborska N. 12-1 u Przybyłowicza, 1285-1

Gawryszczak Józef zagubił legitymację chlebową, wydaną w Łodzi, 1286-1

Gatarka Władysław zagubił legitymację z kooperatywy państwowej z N. 2203, 1287-1

Jerzowski Franciszek zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydany z P. K. U. w Łodzi, 1288-1

Jęgoła Anna zagubiła paszport niemiecki, wydany w Warszawie, 1289-1

Janczak Hieronim zagubił paszport polski, wydany w Łodzi, 1290-1

Kubiak Walenty zagubił legitymację chlebową, wydaną w Łodzi, 1291-1

Kamiński Stanisław zagubił legitymację deputatową i kartkę na miesiąc marzec, 1292-1

Karolczak Józef zagubił legitymację węgla, wydaną w Łodzi, 1293-1

Kamiński Franciszek zagubił paszport rosyjski, wydany w Łodzi, 1294-1

Kowkuczański Jan zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, 1295-1

Kędziński Stanisław zagubił portfel w którym były dowody wojskowe, paszport niemiecki i pewna kwota pieniędzy. Uczeń wy znalazłszy rządy pieniądze zatrzymał a dowody niemające żadnego wartości zwrócić na ulicy Pabjanicka 50, 1296-1

Kamieńska Marjan zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, 1297-1

Mebli Ołbrzymi wywołuje Nowych i okazujących: Salony mahoniowe, 5-pięknie mahoniowe, Ja na dębowe, Stołowe, Gabinet, Urządzenia biurowe, Łózka metalowe, Krzesła „Thoneta“, Meble białe. Sprzedaje najtaniej Skład mebli Władysława Romiszewskiego, Piotrkowska 116, I piętro, 1298-1

Organicki Stanisław w dniu 28 marca zagubił portfel, zawierający 650 marek, paszport rosyjski, wydany w gmie Wroblew, bilet wolnej jazdy tramwaj, paszporty i różne dokumenty, 1299-1

Przybiłski sie ples dany, uszy ma duże opuszczone i bronowe łaty. Priny właściciel może odebrać ul. Złota N. 5, u Zmieszkiego, 1300-1

Pawlikowska Emilia zagubiła legitymację chlebową, wydaną w Łodzi, 1301-1

Szyller Leon zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydany z P. K. U. w Łodzi, 1302-1

Sajet Ewa zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi, 1303-1

Sajet Dawid zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, 1304-1

Skradziono paszport niemiecki, wydany w Bgdkowie na imię Flato Mordka Josak oraz dokumenty wojskowe rocznika 1901, 1305-1

Sztrajk Leon zagubił paszport polski, wydany w Opatówku, 1306-1

Są do sprzedania dwa małe: Wiadomość Włocławska N. 37, Malczak, 1307-1

Tysiel Rozalja zagubiła paszport niemiecki, wydany w gminie Ciesny, 1308-1

Wolos Antoni zagubił kartę powołania rocznika 1893, wydaną z P. K. U. w Pabjanica, 1309-1

Wozniak Franciszek zagubił paszport polski, wydany w Turaszynie i kartę odroczenia z P. K. U., 1310-1

Winter Antoni zagubił legitymację chlebową, wydaną w Łodzi, 1311-1

Zielina i Mieczysław zagubił kartę powołania rocznika 1899, wydaną w Tomaszowie, książeczkę świątkową i 2 kartki destrukcyjne i paszport niemiecki, wydany w Głownie, 1312-1

Zawianowska Władysława zagubiła kartę węgla, wydaną w Magistracie, 1313-1